

Sygn. akt: I C 269/22 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2022 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	Sekretarz sądowy Marta Trzebiatowska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2022 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A, z siedzibą w W.

przeciwko W. W.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 269/22

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko pozwanemu W. W. o zapłatę 10.845,80 złotych z dalszymi odsetkami od kwoty kapitału 9.937,25 złotych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 17 maja 2022 roku do dnia zapłaty, ustawowymi za opóźnienie od kwoty odsetek umownych 139,12 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ustawowymi za opóźnienie od kwoty odsetek karnych 769,43 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że strona powodowa zawarła ze stroną pozwaną umowę kredytową nr (...) z dnia 28 września 2015 roku. Strona pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w zawartej umowie. W związku z upływem okresu kredytowania i – w związku z tym – postanowieniem przez stronę powodową całej należności w stan wymagalności z dniem 27 września 2021 roku, przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego powód podjął próbę polubownego pozasądowego rozwiązania sporu, wzywając do zapłaty stronę pozwaną pismem z dnia 30 września 2021 roku. Strona pozwana nie spłaciła wymagalnej wierzytelności do dnia sporządzenia pozwu. Wobec braku zapłaty żądanej kwoty powód wystawił wyciąg z ksiąg banku stwierdzający zadłużenie strony pozwanej.

Powód zaznaczył, że na wymagalne zadłużenie składają się należność główna z tytułu niespłaconego kapitału w wysokości 9.937,25 złotych, niespłacone odsetki umowne kapitałowe naliczone według stopy procentowej w wysokości 4,99 % za okres korzystania z kapitału od powstania zaległości dnia 26 kwietnia 2021 roku do dnia 26 września 2021 roku, to jest ostatniego dnia obowiązywania umowy w wysokości 139,21 złotych, niespłacone odsetki za opóźnienie naliczone według stopy procentowej w wysokości 21.50% od dnia 26 kwietnia 2021 roku do dnia 16 maja 2022 roku,

to jest poprzedzającego sporządzenie wyciągu, w wysokości 769,43 złotych oraz opłaty i inne prowizje w wysokości 203,10 złotych.

W odpowiedzi na pozew pozwany - W. W. – wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zaprzeczył aby zawarł z powodem umowę kredytu nr (...) z dnia 28 września 2015 roku, tym bardziej, że powód nie załączył dokumentu potwierdzającego ten fakt. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia albowiem dochodzone przez powoda roszczenie związane jest z prowadzoną działalnością gospodarczą, a zatem przedawnia się z upływem 3 lat. Natomiast z treści uzasadnienia pozwu wynika, iż strony zawarły umowę kredytu w dniu 28 września 2015 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 września 2015 roku powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zawarł z pozwanym – W. W. umowę kredytu numer (...), na podstawie której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w złotych polskich w wysokości 100.729,17 złotych, na okres 72 miesięcy. Przyznany kredyt miał być przeznaczony na sfinansowanie potrzeb kredytobiorcy niezwiązanych bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, a mianowicie zrefinansowanie kosztów zakupu (...) w kwocie 96.700,00 złotych, prowizji przygotowawczej w wysokości 3.021,88 złotych oraz składki ubezpieczeniowej w wysokości 1.007,29 złotych.

Pozwany – W. W. zobowiązał się do spłaty zobowiązania w systemie ratalnym, zgodnie z harmonogramem.

Spłata ostatniej raty miała nastąpić 27 września 2021 roku.

dowód: umowa kredytu numer (...) z dnia 28 września 2015 roku k. 44 – 47v.

W dniu 17 maja 2022 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych z uwagi na niespłacone i wymagalne zadłużenie wynoszące na dzień 17 maja 2022 roku kwotę 11.048,90 złotych, które obejmowało należność główną z tytułu niespłaconego kapitału w wysokości 9.937,25 złotych, niespłacone odsetki umowne kapitałowe naliczone według stopy procentowej w wysokości 4,99% za okres korzystania z kapitału od powstania zaległości dnia 26 maja 2021 roku do dnia 26 września 2021 roku, to jest ostatniego dnia obowiązywania umowy w wysokości 139,12 złotych, niespłacone odsetki za opóźnienie naliczone według stopy procentowej w wysokości 21,50% od dnia 26 kwietnia 2021 roku do dnia 16 maja 2022 roku, to jest dnia poprzedzającego sporządzenie wyciągu w wysokości 769,43 złotych oraz opłaty i inne prowizje w wysokości 203,10 złotych.

dowód: wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 17 maja 2022 roku k. 50.

Powód sporządził powiadomienia i ostateczne wezwanie do zapłaty zadłużenia adresowane do pozwanego W. W..

dowód z innych wniosków dowodowych: ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 30 września 2021 roku k. 53, powiadomienie z dnia 30 września 2021 roku k. 53v, powiadomienie z dnia 5 stycznia 2022 roku k. 54.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenie z umowy kredytu numer (...) z dnia 28 września 2015 roku, a zatem winien on wykazać zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że pozwany zaprzeczył aby zawarł z powodem jakąkolwiek umowę.

Zatem Sąd w pierwszej kolejności zobowiązany był do ustalenia czy podniesiony przez pozwanego zarzut braku legitymacji procesowej biernej jest zasadny.

Celem procesu cywilnego jest urzeczywistnienie normy prawnej obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych. Dlatego też aby to urzeczywistnienie w konkretnym przypadku mogło nastąpić, w procesie cywilnym muszą brać udział - jako strony - te podmioty, wobec których zgodnie z prawem materialnym ma być zrealizowana odpowiednia norma prawna. Nie budzi wątpliwości, że tylko ze stosunku prawnego określonego przez prawo materialne płynie uprawnienie konkretnego podmiotu do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. To szczególne uprawnienie, oceniane z punktu widzenia prawa materialnego, nazywane jest legitymacją procesową. Jeśli zostanie wykazane, że strony są związane prawnomaterialnie z przedmiotem procesu, którym jest roszczenie procesowe, to zostanie wykazana legitymacja procesowa powoda (czynna) i pozwanego (bierna). W przeciwnym razie brak będzie legitymacji procesowej, czy to powoda, czy też pozwanego albo też obu stron. Wprawdzie treść legitymacji powoda i legitymacji pozwanego jest inna, gdyż powód jest uprawniony, a pozwany jest zobowiązany, ale obie legitymacje zbiegają się do tego samego przedmiotu, który właśnie jest przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu. Tym uprawnieniem jest legitymacja procesowa czynna, przy czym w przeciwieństwie do zdolności sądowej nie stanowi jakieś ogólnej kwalifikacji podmiotu, która jest cechą trwałą i musi podlegać jednolitej ocenie w każdym procesie. A zatem legitymacja procesowa jest to szczególne uprawnienie do prowadzenia konkretnego procesu. Może ona wypływać z posiadania prawa podmiotowego bądź z przepisu ustawy”. Wobec tego, że legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, sąd dokonuje oceny w zakresie jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy, tj. w chwili wyrokowania. Brak legitymacji czynnej, jak i biernej prowadzi zaś do wydania wyroku oddalającego powództwo.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż po stronie powoda i pozwanego nie zachodzi brak legitymacji procesowej.

Z przedłożonej przez powoda umowy kredytu z dnia 28 września 2015 roku bezspornie wynika, że została ona podpisana przez pozwanego – W. W.. Ponadto pozwany nie zakwestionował aby widniejący na tym dokumencie podpis nie został złożony przez niego własnoręcznie. Ponadto pozwany – W. W., oprócz twierdzeń, nie zaoferował w tym zakresie żadnego materiału dowodowego, mimo że to na nim spoczywał ciężar wykazania faktu, z którego wywodzi dla siebie skutki prawne, zgodnie z treścią art. 6 kc. Również Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do legitymacji procesowej stron niniejszego procesu.

Odnosząc się natomiast do podstawy dochodzonego roszczenia, to należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe

(Dz. U. z 2018 r. poz. 2187 – jednolity tekst z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Z powyższego wynika zatem, że kredyt jest przedmiotem świadczenia kredytodawcy w łączącym go z kredytobiorcą stosunku zobowiązaniowym. Przedmiotem tego świadczenia jest kredyt w znaczeniu ekonomicznym rozumiany, jako określony potencjał finansowy banku udostępniony innej osobie, zgodnie z umówionymi zasadami. Do najważniejszych cech kredytu bankowego należą więc celowość, gdyż kredyt udzielany jest na dokładnie określony cel, odpłatność, ponieważ kredytobiorca jest zobowiązany do zapłacenia odsetek, prowizji od udzielonego kredytu, oraz fakt, iż kredytodawcą może być jedynie bank lub inny podmiot uprawniony do tego na podstawie odrębnych ustaw. Kredyt można zdefiniować więc jako stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego treścią jest dostarczenie przez bank określonej kwoty środków pieniężnych dla kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem banku w postaci odsetek i prowizji. Głównym świadczeniem kredytobiorcy w ramach umowy kredytowej jest zwrot kredytu, czyli pobranych z banku środków pieniężnych. Obok jednak korzystania z kredytu i obowiązku zwrotu składającej się na niego kwoty, przepis art. 69 ust. 1 Prawa bankowego nakłada na kredytobiorcę obowiązek zapłaty odsetek kapitałowych. Odsetki te są świadczeniem ubocznym względem spełnienia obowiązku zwrotu udzielonego kredytu. Zastrzeżenie obowiązku zapłaty odsetek jest więc elementem przedmiotowo

koniecznym dla skutecznego zawarcia umowy kredytu. Oznacza to, że wynagrodzenie tego rodzaju bank kredytujący musi pobrać zawsze dla zachowania ważności danej umowy jako umowy kredytu. Nie można więc ubiegać się o udzielenie kredytu, który pozbawiony byłby odsetek.

Zatem, skoro powód wywodził swoje roszczenie z powyższego stosunku prawnego, to winien udowodnić nie tylko zasadność, ale również wysokość określonej wierzytelności. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Powód celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia przedłożył umowę kredytu z dnia 28 września 2015 roku, wyciąg z ksiąg banku oraz powiadomienia i wezwanie do zapłaty.

W ocenie Sądu z zaferowanego przez powoda materiału dowodowego wynika jedynie, że między stronami doszło do zawarcia umowy. Powód nie wykazał natomiast wysokości dochodzonego roszczenia, mimo że przedłożył on wyciąg z ksiąg banku.

Należy przy tym zauważyć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych banku jest dokumentem prywatnym, zgodnie z treścią art. 95 ust. 2 Prawa bankowego. W myśl tego przepisu księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych ust. 1 art. 95). Jednakże moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (ust. 1a art. 95).

Zatem wyciąg z ksiąg banku dla potrzeb postępowania cywilnego ma charakter dokumentu prywatnego ze skutkami określonymi w art. 245 k.p.c., czyli stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Dowodem na wysokość dochodzonego roszczenia nie mogą być również powiadomienia i wezwania pozwanego do spłaty zadłużenia, tym bardziej, że powód nie wykazał w toku niniejszego procesu czy pisma te faktycznie zostały doręczone pozwanemu. Powód nie przedłożył bowiem żadnego dowodu nadania czy też doręczenia tych pism do pozwanego.

Powód nie przedłożył żadnego zestawienia spłat zobowiązania przez pozwanego. W konsekwencji tego Sąd nie miał możliwości zweryfikowania zobowiązania pod kątem wymagalności roszczenia, w szczególności w przedmiocie terminów i wysokości poszczególnych wpłat uiszczanych przez pozwanego na poczet zobowiązania oraz zakresy zaliczania tych rat na należność główną, odsetki czy też dodatkowe opłaty i prowizje. Wprawdzie powód wskazał,

że roszczenie jest wymagalne albowiem zakończył się czas trwania umowy, jednakże z treści umowy wynika, że pozwany był zobowiązany do spłaty zobowiązania w systemie ratalnym, dlatego też zestawienie wpłat pozwoliłoby Sądowi ustalić czy kwota dochodzona pozwem nie jest przedawniona. Niewątpliwym bowiem jest, że w przypadku umów kredytowych istotnym jest, że co do zasady zakładają one spłatę należności w ratach wynikających z umowy i harmonogramu. Oznacza to, że z upływem tak określonego terminu płatności każdej raty uzyskuje osobno przymiot wymagalności.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w całości.